



394293

Mag. St. Dr.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0021778

N I E B O
w Herbownym JUNOSZY,
JASNIE OSWIECONEGO
XIAZĘCIA JEGOMOSCI,
KONSTANTYNA
FELICYANA

NA SZANIAWACH

SZANIAWSKIEGO.

BISKUPA KRAKOWSKIEGO,
XIAZĘCIA SIEWIERSKIEGO,

J. O. W. Woiewodztwom,

Prześwietnemu Wáwelowi Krákowskiemu,

SPROWADZONE.

Kazâniem ná Solennym Jego Ingresſie,

Od W. J. M. X. MIKOŁAIA DÖNHÖFFA,

KANONIKA KRAKOWSKIEGO,

PROBOSZCZA SANDOMIRSKIEGO, &c.

W Kościele Katedrálnym Krákowskim

REMONSTROWANE,

Roku Páńskiego 1721. Dniá 4. Máia.

W KRAKOWIE,

w Drukarni Fránciszka Cezárego, J. K. M. y J. O. J. M. X. Biskupá Krákowskiego,
Xiązęcia Siewierskiego, Ordynáryinego Typografa.

Ná Herbowny Kleynot

JASNIE OSWIECONEGO
X I A Z E C I A
J E G O M O S C I.



Ná Niebieskim Báránek niech pánuie Thronie,
Rządź Wáwelem w Troistey JUNOSZO Koronie.
Wyźszeć Polská, większe Rzym, Honory gotuie:
Do nich Ci, krok wznieśiony, drogę pokázuie.

BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
CRACOVENSIS

394293

III

JASNIE OSWIECONE X I A Z E.



A iest już ogłoszonych W. X. Mści
pochwał Szczęśliwość, że ie sam
FELICYAN w Dzień swojemu de-
dykowany Honorowi, Polskiemu
Świątu ná oko pokázuie: y nie tyl-
ko Pánskiey nie dawno audiencyi,
ale też Xiażęcego, dziś ná zánysie,
respektu godne sádzi: bo Twoie. Ponawiam, w Ich re-
ciprokácyi, nieodmienny ku W. X. Mści áffekt: który sie
iuz nie lekkim popisnie piorem, ále trwała zászczycá im-
pres-

pressya, y gruntownym powinney uprzejmości określa Sty-
 lem: aby go z pamięci y z serca żadne nie mogły wyglu-
 wać wieki. Niechay Ci J. O. Xiaże, przy Solenney FELI-
 CYANA dziśieyszego apprekacyi, madre dowcipnych Ora-
 torow Obroty, siebie z słacowna Fákundyia, ni złoty z ust
 Herkulesa snuiacy się razem z słowy tańcuch, pokornie
 oddaia in vinculum. Ia zaś tym Cię samym, Iásni-
 szych nád Stońce Xiażęcych Cnot, Niebem, y świetnych
 Zodyakiem talentow wiażę, ktorymeś nas sobie obligo-
 wał do dalszych usług: Maximum fidei in Principe vin-
 culum est, parere optimo. Wiem, J. O. Xiaże, że
 godnieyszego nie ma Polska dla Ciebie upominku, nád
 Niebo: álbo nád Niebieski Kleynot, to iest, samego
 Ciebie: Est hæc natura Principum, quæ Siderum.
 Więc przyimiy J. O. Xiaże, to, ktoreś sam w Herbo-
 wnym Twym y naypiernyszym znaku JUNOSZY do nas
 sprowadził, Niebo, za naymilszy prezenc. A wybacz:
 że niezmierzone splendory szczupła cieśnić kárta; y Xia-
 żęcey iásność Godności, niezdolna odważam się adumbro-
 wać praca: życząc Beata Tempora przy pomyslnych suk-
 cessach, y wyższych co raz Honorách

Wászey Xiażęcey Mości,

nayniższy sługa

MIKOŁAY DÖNHOF,
Kánonik Krákowski.



KAZANIE.

Hic fert fructum multum. Joann: 15.



BOG ci zapłacić większą w Niebie y
 na ziemi Chwały Aukcyia, dziśiey-
 szy Korony Polskiej Pátronie,
 FLORYANIE S. za to, żeś dziś
 Iásnie Oświeconego Xiążęcia Ná-
 szego, iákbyś mu do Honorow már-
 szałkował, od wystáwioney sobie
 przy Krákovie Bázýliki, na Thron
 Xiążęcy, rocznia Biskupiey prezen-
 cyi stęskniony expektátywa, solennie, przy liczney y Páń-
 skiey Assystencyi, na rękách Senatorskich, na fercách nas-
 wzytkich, całym sercem kocháiącego Oyczyznę Senatorá,
 KONSTANTYNA FELICYANA wprowadził; miásto try-
 umfálnych okrzykow z Ewángelista moim, Ianem S. woła-
 iac: *Hic fert fructum multum!* Przypátrź się ieno miá-
 Polsko pożyteczney Pospolitemu Dobru madrych Rad le-
 go dzielności, przypátrź Prześwietna Dyecezyio Xiążęcym,
 bá Kárdynálskim szczęśliwego Pásterzá Cnotom, przypátrź
 Iásnie Oświecone Woiwodztwo Biskupowi, á przyznasz
 że ci go słusznie FLORYAN Święty, pálcem ręki swoiey
 w tym tu Káthedrálnym naszym Kościele że czéia zło-
 ney wytyka: *Hic fert fructum multum!* To to Pásterz!
 to Biskup! ktorego profituiace Kościołowi Bożemu zasłu-
 gi, sam Pobożności kwiát y wielka Cnot krescencya, pra-
 wdziwa Flora, czy Floryánem koronnie: *Hic fert fructum*

J. O. Xiąże-
 cia I. M. Na-
 szego Ingres
 w dzień S.
 Floryana przy
 liczney Sena-
 torskich Pur-
 pur assystencyi
 odprawiony.

Naprzód S.
Floryan K.
Biskupia
zaidniał
prezencya.

Rok S. Flo-
ryan jest w
Kotciele Ká-
redyálnym
Krakówskim.

Od J. O. Xia-
żecia J. M.
naszego Epi-
stola Pasto-
ralis do swo-
iej madrze-
napisana
Diecezji.

J. O. Xia-
żecia J. M. ná-
szego Herbo-
wny Junosza
Niebo do nas
prowadził.

multum. Torował kiedyś drogę Monarchá Polski KAZI-
MIERZ do nászey Korony záproszonemu z Rzymu FLO-
RYANOWI; dziś sam FLORYAN nástępuiacemu po
świętey pámięci KAZIMIERZV Biskupie Krákovskim,
KONSTANTYNOWI rázem y FELICYANOWI kreden-
suie. Podáie mu Święta swoię z Ołtarzá Rękę, czyli też
bierze ná porękę, y w protekcya drogi ten Cerery Pol-
skiey Owoc, y godny Niebá prezent, ná Páńskim lokuiac
Máiestacie. *Hic fert fructum multum.* Gdy po sławnym
Ierozolymskim zwycięstwie tryumfálny Wiazd do Rzymu
odpráwował Titus Vespásiánus Cesarz, po inszych spolia-
łách, iáko to, po złotym Stole y lichtarzu, po niezliczo-
nych Kleynotách, niešiono Księgę Praw Boskich y Cery-
monij, od Moyżeszá nápisána. Przy tryumfálnym y spo-
koynym Biskupá moiego dziśieyszym Ingresie, między
roznemi Honoru lego Insigniámi, y szácownemi Ołtarzá
ozdobámi, niešie Pállás, iáko drogi cátey Diecezji kley-
not, *Epistolam Pastoralem*, z tą inskrypcya: *Fert fructum*
multum. Nie tylko tey Pásterzá moiego złotey Księgi
mádrze do nas wszytkich nápisáney, kázda literá auró, ce-
drog notanda; ále też co słowo, to ziárno, *Semen est Ver-*
bum DEI, ná dobra ziemię terc nászych rzucone, tysia-
cznym szczycić się może pożytkiem. *Fert fructum mul-*
tum. Ale máłom powiedział. Bárdzieyći ieszcze Prze-
świeatny Wáwelu Krákowski, y cáła Polsko, fruktyfikuiie lá-
śnie Oświecone Xiażę KONSTANTYN y FELICYAN,
kiedy w sámó profituie Niebo. *Hic fert fructum multum.*
Odbierasz nie želázne, ále złote wieki, kiedy przyimuiesz
Aurei Velleris Biskupá: ktory *accescente* wedle Máthemá-
tyká, dnia dziśieyszego, *Luna, crescit*: idzie w gorę Ho-
norow, Splendorow, Præeminencyi, tym lámym że się do
nas zbliżył, *crescit crescente astro.* Odbieramy wszyscy od
ciebie I. O. Xiaże KONSTANTYNIE y FELICYANIE,
droższe nád Kolchickie, bo Niebieskie złotych szczęśliwo-
ści Runo, álbo cały z Herbownym Twym IUNOSZĄ Nie-
bá Zodyák: *Cælorum in ordine primus est ARIES.* Toć
iuz przyznác muszę, że nie inszy pożytek dziś od Ciebie
Miłościwe Xiaże odbieramy: *Hic fert fructum multum*,
tylko przy solennym Twoim Ingresie, ná Thron Xiażęcy
y Biskupią Káthedrę, Prześwieatnemu Wáwelowi Krákowskiemu.

mu, y owšzem cátemu ſwiátu Polſkiemu, w Herbownym
LUNOSZY Niebo ſprowadzone.

Tá Xiażęcego Pánegyriku, tá lichy mowy moiey
Máteryia będzie. Supplikuję iednak *Principis Clementia* o
nietęskliwa audyencyia, ſadzac z Seneka: *Nullum sine ve-*
nia placuit ingenium. Ná dálſzym zaś celu dykcyi moiey
badź nayıpierwſzy Monárcho BOŻE, ná ktorego Część y
Honor niech będzie kázde ſłowo.

Seneca,

MAia poſpolicie Páńskie ſlády, té, co Słońce progreſſy,
rowna z wypogodzonym Niebem prerogatywę.
Gdzie tylko wkrocza, dokad miłoſciwy uczynia
Ingres, tám ſię zaráz wſzytkie gromádza ſplendory, rowne
Niebieskim Luminarzom ſwiátlá, hurmem ciſna. Tá dá-
lece, że gdzie Páńska zaiáſnienie Prezen-
cyia, tám álbo zie-
miá Niebem, albo Ziemia ſtaie ſię Niebo: *Quocunq; ingen-*
tes anima divertitis, grandis Vos luminum copia circumſtat;
adeoq; Urbibus novam invehitis Orientem; mowi Orator.
Coż dopiero mowić o tym? ktorego Oyczyſta Rodowirość
pięknie zkolligowálá z Niebem? ktory ſię tym, co y Nie-
bo, pieczętuje Herbem? tymże zaſzczyca znákiem? *Ma-*
gnoq; ARIES apparuit astro. Co mowić o tym? ktory wy-
pogodzona záwſze zdrowych Rad twarza, iáko *prima ma-*
gnitudinis ſidus, Oyczyźnie y Wolnoſci náſzey, nie iedna
chmura wojennemi piorunámi groźna otoczoney, pięknie
przyſwiecał? *Inter nubila Patria ſuaviter renidebat;* y nie-
zgodne uſpokoiwſzy ánimuſze, weſole pokoiu chwile z Nie-
bá zſyłał? *Serenavit omnia, quae nativo afflavit ſidere.* Co
mowić o tym? ktorego Biskupi y Senatorski ánimuſz, *es*
in toga, es in Sago, iáko firmáment żadnemi niewzruſzony
prześciwnoſciámi, prawdźiwie KONSTANTYN, zá dobro
poſpolite ſercem ſię y życiem záſtáwiáiaczy, murem ieſt y
niedobyta Forteca: *Ardua nulla timens, animum non viribus*
aquans: nil grave, nil durum cenſet, nil linquit inauſum.
Obroć tu mowę twoię Wielki Károlá V. Oratorze do lá-
ſnie Oſwieconego Xiażęciá moiego, á obaczysz, że y ná
iedno iotá, pochwałá od prawdy nie uſtapi: *Nunquam Re-*
gius Tuus animus, Princeps, nutante vel etiam urgente Fortuná
abieſt ſe demifit. Zadna gwiazdá, choćby też y *fixa ſtella,*
tá wiernie ſwemu nie ſłuży firmámentowi, iáko ten láſnie

Iedná Páń-
ſkiej Prezen-
cyi, co y wy-
pogodzonego
Słońca pre-
rogatywa.

Valerius

Kanon.

J. O. Xiaże-
cia J. Miſci
KONSTAN-
TINA y FE-
LICIANA
Meſſno y
Szczęſliwoſć
w uſpokoiſſoney
Oyczyźnie.
Dares.

In Paneg.
Caroli V.

Cicero.

Manilius.

Dares.

Gen: 2.

Dzień Ingres-
su J.O. Xia-
żęcia 1. Mici
naszego do
komputu dni
Niebieskich
należy.

Iunilius.

Oświecony nasz Luminarz, przy różney szczęścia álterna-
cie, nieodmiennie, státeczenie, słowem: zálwze KONSTAN-
TYN Polskiemu świeci Niebu. Bo wie dobrze, co Rzym-
ski Mowcá nápisal: *Præclara est æquabilitas in omni vita,*
Et constans semper vultus, eademq; frons. Święta Cnotá, y
z Niebem skrewniona Konstancyia w pobożnych kocha się
KONSTANTYNACH. Co mówić? zápatruiac się to ná
Herbownego IUNOSZE, który *in medio sortitus sidera mun-*
do, w puł Polski, *in meditullio Regni, in Metropoli* całego Kro-
lestwa ná Krakowskim Wátykańie, w troistej iáśnieie Ko-
ronie? To, ná firmáment wrodzoney Páńskiemu ánimu-
szowi Cnoty, wielkiej dzielności, y polerownieyłego nád
kryształ dowcipu, mądrością między gwiazdy policzonego
Senatorá? Wielkiego, nie tylko z imienia, ále y z Cnoty,
benemeritisq; de Republica, KONSTANTYNA? wszystkich
szczęśliwości *Compendium FELICYANA?* Co mówić? ie-
żeli nie to, że dziśieysz y I. O. Xiażęciá naszego solenny
ná Biskupie y Xiażęce *subsellium* Ingres, Niebo do nas spro-
wádził. Ciesz się iáko chcesz Archimedeście, Dedálá ręka
wytrobionym Niebem, którym cię udárowály Syrákuzy.
Niech po zmyślonych obłokách wyniosłe Arátá słynie
Imię, że Sceniczną sztuka gwiazdy ná ziemski przeniosł
firmáment. Tobie miła Polsko twoy dziśieysz Pásterz y
Oćiec, nie zmyślone, álbo báieczne dáie Niebo, ále pra-
wdziwe. *Non fabula calum, sed virtus non ficta dabit.* Y
nie bayka tego, ále Piśmem dowiodę.

Genesis 2do. *Complevit DEVS die septimo opus*
suum, Et benedixit diei septimo, Et sanctificavit illum. Skoń-
czył BOG dnia siódmego Fábrykę całego świata, y po-
błogosławił siódmemu dniowi, y poświęcił go. Morálne-
mi nie báwiac się dygresyámi, do zamierzonych idę po-
chwał; Czemu, proszę, nie dzień pierwszy, którego BOG
zaczal wyrabiác dzieło swoje, nie drugi, nie trzeci, ále
tylko siódmy stáie się godnym áffektu, y błogosłáwienstw
Boskich: *Benedixit diei septimo?* Bo dzień siódmy nale-
żec miał do komputu, do rejestru szczęśliwey wieczno-
ści, do Niebá: *Dies septimus, dies beatitudinis,* przyznáie
Iunilius. *Hæc enim die requiescet DEVS cum Sanctis suis in*
æternum, post opera bona, quæ operatur in eis. Dzień sio-
dmy figurá iest dnia tego, którego nas B O G obiecána
w Nie-

w Niebie zdobić będzie Korona, po długich ná tym tu
 świecie pracách, fátygách, y trudách dla B O G A podię-
 tych, których BOG sam sprawca y zapłata jest. Ale cze-
 muż y dni infze tey prerogatywy mieć nie miały, áby się
 Niebem tytułowały, y dniem chwały? Iásnieysza nád
 Słońce responsya same dáia ciemności; kiedy o nich Lite-
 rá Święta mowi, iż po dziennym świetle ząwsze następ-
 wały, y czyniły álbo zamykały y kończyły dzień drugi,
 dzień trzeci stworzenia świata: *Factum est vespere & ma-
 ne, dies tertius, quartus.* A dnia siódmego, iákby iuż cie-
 mności y wieczorá żadnego po nim nie było, nie powstały
 umbry ná świecie, kiedy o nim milczy Pismo Boże: ża-
 dney wzmianki nie czyni o wieczorze, y nocy dnia siódme-
 go; dzień siódmy, dzień bez wieczorá. Toć jest y po-
 mienionego Iuniliusza zdanie: *Ad hunc sanctum diem, nec
 nox, nec vespereum pertinet.* Czemu? *quia lucerna Agni il-
 luminabit illum.* Dzień siódmy, ktorego BOG zakończył
 strukturę świata, wieczorá y nocy nie zna? toć Niebem
 jest, o którym mowi Ian S. Apocalyp: 21. *Nox non erit illic.*
 Bo wszystkie ciemności z Niebá ruguie Báránek: *Lucerna
 ejus est Agnus.* Gdzie to niewinnego Báránká *fidus* iásnie-
 ie, tám dzień bez nocy, bez przyiąznego wieczorá, tám
 Niebo. Tu iuż, jest ci czego winiszować Prześwietny Wá-
 welu, y owszem cała Polsko, że dni swoje, nie tylko *sine
 nube*, ále też *sine vespere & nocte*, od rad prowadzić bę-
 dziesz; precz ci wśzytkich przeciwności ustapia umbry,
 szczęście cię bez odmiány przy KONSTANTYNIE, iáko
dies septimus, dies Beatitudinis; benedixit diei septimo, pokoy,
 Błogosławieństwo Boskie, y samo Niebo czeka; bo ten
 iásnie Oświecony Luminarz *Lucerna Agnus*, dziś ná twym
 iásnieie Tronie; y przy nim będzie ná ziemi, iák w Nie-
 bie; pomyslné sukcesy, szczęście przy FELICYANIE,
Dies septimus, dies Beatitudinis. Nie dármo Cię Wielki
 nasz Infułacie, ktoś nie dawnemi czasy, z dowcipnych y
 twoich Oratorow, iednym Krolow kochaniem, Páństwá y
 Pospolstwá ukontentowaniem, prąwie Niebieskiemi nązwał
 delicyámi; gdy pod Herbownym twoim IUNOSZĄ, to po-
 tomnym wiekom madre zostáwił Epigrámmá:

Pallia Presulibus, Vellus das Regibus, Agne:

Delicie Domini! Delicie Populi!

B

Apoca-

Idem.

Apoc: 20.

J. O. Xiążę
KONSTAN-
TYN y FE-
LICYAN
z Niebą y
z Niebem z-
stępujący
Anioł,
czy Aniołom
Głowa?

Apocalypsis 20. Widzi Ian S. Anioła zstępującego z Niebą na ziemię, trzymającego klucz od przepaści, y snujący się z ręki łańcuch: *Vidi Angelum descendentem de Celo, habentem clavem abyssi, & catenam magnam in manu sua.* Niechcę bydź dwornym Anielskiego przezwiską bádaczem; bo się boję, áby mi ten Anioł, ták, iáko ludium cum 13. nie odpowiedział: *Cur quæris nomen meum, quod est mirabile?* Imię Anielskie cudowne: rozum ludzki ledwo go doścignie, á ięzyk iák wymowi? Aliści mi zá Anioła Anioł Apokáliptyczny, Ian odpowiada: *Vidi Angelum fortem.* Nie pytay się więcej co zá imię Anioła tego, który dziś solenny Ingres z Niebą, y z Niebem, do ciebie Krákowski Prześwietny Wáwelu, do ciebie Iásnie Oświecone Woiewodztwo, do ciebie Stołeczne Korony Polskiej Miásto Krákowie, przy liczney splendorow swoich odpráwia komitywie, y Herbownego wprowadza IUNOSZĘ? Oto Nomenkláturá Iego, y Iásnie Oświecone Imię: *Angelus fortis.* Niebieski Mocarz, lepiej wyrażę, KONSTANTYN y FELICYAN. *Vidi Angelum descendentem de Celo?* Tyżes to KONSTANTYNIE? Tyżes to FELICYANIE? Tyżes to Aniele, dziś głęboka submissya, przy Ascensyi na Thron Xiążęcy y Biskupią Káthedrę, *Descendens Angelus?* Anioł z Niebą do nas zstępujący, y wszędzie máiacy Niebo, tudzież przy sobie? Ták jest: *Vidi Angelum descendentem de Celo.* Nie ziemiá-niestátek, Anyoła nászego Mátká jest, która *nunquam in eodem statu permanet*, ále sámá szczęśliwa wieczność, sam Niebieski firmáment; gdzie co Anioł, to KONSTANTYN; co KONSTANTYN, to Anioł: co Święty, to FELICYAN; co FELICYAN, to Święty. Wszak *Status in Celo cunctos durabit in Annos?* W Niebie wieczna szczęśliwość; to jest, w Niebie KONSTANTYNOWIE y FELICIANOWIE się rodzą. Co o Tobie Iásnie Oświecone Xiążę Herbowny mowi IUNOSZA? iezeli nie to, co Póétá o Kárdynale Rádziejowskim: *Te fulgida, Princeps, excepere ostró prius incunabula, quam Sol: Patritium pro sole iubar praeluxit; avita Stemmata, pro Celo.* Móżeśz Apelleśie Polski z nášzego KONSTANTYNA malowác Anioła, y owszem wszystkie Chory Anielskie, stósiuiąc się do Świętey Mechtryldy imáginácii. Iezeli spoyrzyysz ná niego, iáko ná Kápłaná, dla BOGA około dusz fobie

P. Słow:

Revelat:
S. Mecht:
c. 14.

fobie powierzonych pracującego? máluyże z niego Tobia-
 szowego Anioła: *Aspectus ejus, sicut fulgur; & vestimen-*
tum ejus, sicut nix. Grom y piorun ná zlé, sam kándor
 życzliwości dobrym. Ieżeli spoyrzysz ná zátopionego w
 BOGV, y w Niebieskich kontemplacyách Biskupá? máluy
 z niego Archánioła; o którym wspomina Páweł S. ima ad
Thessalon. 4. Ipse Dominus in voce Archangeli descendit de
Caelo. Ieżeli spoyrzysz ná Páński ánimusz, ziemskie depca-
 cy znikomości, y do wspaniałszych myśl obroconá ákeyi?
 máluy Xięstwa: *Principatus;* á ia przypiszę: *Sic altum as-*
surgis, Princeps, at Principe major, par solijs: uno tantum ad
fastigia passu elucteris adhuc, sublimior omnibus ibis; & solum
minus ipso Numine Numen. Ieżeli spoyrzysz ná Pasterska
 Iego władza, ná Oycowska miłość, ná pieczołowanie y
 staranie się o swoje owieczki? máluy z niego *Potestates Mo-*
cárstwá. A nád obrazem rzuc Sentencya Pliniuszá: *Nul-*
lum est praestabilius, aut pulchrius Deorum munus, quam bonus
Princeps. Ieżeli spoyrzysz ná godne Kárdynálskiego Imie-
 nia Cnoty KONSTANTYNA nášzego? máluy z niego:
Virtutes; Istotę Cnot Anielskich. A ia podpiszę: *Sic, quod*
Praesul abis, Pietas vestigia prensat; ceu solem, comes umbra;
vehisq; ingentia tecum agmina virtutum. Ieżeli spoyrzysz
 ná pomiarkowane w naycieńszych przeciwnościách áffekty,
 y wiktorya siebie samego? máluy Pánstwa: *Dominationes.*
 Ach, piękneż to pánowanie! A Pliniusz znowu da Lemmá
 to, co Tráianowi: *Non timet bella, nec provocat.* Ieżeli
 spoyrzysz ná ferce, Stolicę Nayświętszego DVCHA, y
 Dárow Boskich? máluy *Thronos,* Throny y Máiestaty An-
 ielskie; á nád niemi Aristoteles swoje położy konkluzyia:
Solis bonis Honor debetur. Ieżeli spoyrzysz ná złota drogich
 talentow Głowę Iego, w ktorey samá madrość, náuka, ex-
 peryencya, y *Consus* BOG rády, rezyduie? máluy Cheru-
 biná; *Cherub, Scientia:* A ia złotemi literámi nád ta An-
 yola moiego Głowa nápiszę: *Orbis Bibliotheca Caput.* Ieżeli
 spoyrzysz ná ostátek, ná palájące miłościá BOGA y bliźnich
 ferce, y święta Duszę Pasterzá nášzego? máluyże z niego
 Seráfiná. Słowem: nie iednego masz prototyp Anioła
 w iednym KONSTANTYNIE; wlystkie z niego máluy
 Anielskie intelligencye, przymioty, ozdoby, szácunki, tá-
 lentá; ktore pięknie zebrał w krotki wiersz Póétá: *Hic so-*
lers

Do 9 chorow
 Anyelskich
 należy. Na-
 przod máluy
 z Káptána
 Anyolá.

Z Biskupá,
 Archányolá.

Z Xiążęcia,
 Xięstwa.

Idem.

Z Pasterzá,
 Mocárstwá.

Z pobożnego
 KONSTAN-
 TYNA,
 Cnoty.

Z nieustraszo-
 nego w prze-
 ciwnościách
 FELICJA-
 NA, Pán-
 stwá.

Z pełnego
 Dárow Bo-
 skich ferca,
 Throny.

Z drogich
 madrości tá-
 lentow, Cheru-
 rubiná.

Ná koniec
 máluy z świę-
 tej Duszy,
 ogniściego Se-
 rafiná.

Idem.

lers habitat plenam sapientia mentem: Pectus habet candor,
comit Clementia vultum; Alta supercilium Majestas tollit;
in ore lene micant Charites, deicitq; modestia frontem infra
fortunas; oculos vigilantia multo irradiat calor. Teni to
 Anyo! mocny, Niebieski Mocarz, *Angelus fortis*, bo KON-
 STANTYN! za BOGA, za Kościół Chryltofow, za Cno-
 tę, za Oyczyznę, odważnie, heroicznie, szczęśliwie woju-
 ie; bo FELICYAN! Przypatrz się ieno uzbroionemu:
 Biskupia Infuła, Xiażęca Mitra, miasto szyszaká; Pástorá,
 miasto Mieczá, bá y miecz wręku: *Pro casside, Sanctus mu-*
nit apex frontem; pro ferro, Scipio dextram. Wojuie ráda,
 pobożnością zwycięża, tryumfuie modlitwą; y nákazáne-
 mi supplikacyámi, bárdziey niż z burzacych kártánów,
 álbo z hucznych ármát, ogništo wypuszczonemi kulámi, rá-
 zi nieprzyaciélá, y sámę śmierć z ząwziętey morowego
 Powietrza imprezy zbíia: *Consilio pugnás, pietate armatus*
in hostem, classica grandè tonas; dum supplex, numina terris
blanda facis, precibus. Teni to Anyo! dziś nam Niebo dáie,
 gdy siebie: *Vidi Angelum descendentem de Celo.* Ten An-
 yo!, przy solennym dziś Ingreśsie swoim do nas, tak Bi-
 skupia piástuie laskę, że też oraz y złote Niebieskie trzy-
 ma Klucze, ktoremi sobie y nam Niebo otwiera: *Vidi*
Angelum descendentem de Celo, habentem Clavem abyssi.
Abyssus przepásćia, nie tylko Anielski Doktor Thomasz S.
 dla głębokiey y wysokiey Theologiczney náuki, ále też y
 dziśiyszey Korony Polskiej Pátron, FLORYAN Męczen-
 nik, názwác się może; ktory od okrucieństwa Aquilino-
 wego z mostu w Rzekę, iák w przepásć, był zrzucony;
 wszák o nim tak *Annales Poloniae* twierdza: *Aquilini Præ-*
fecti jussu, saxo ad collum appensó, in fluvium Anasum dejici
jubetur. Otoż ten dziśieyszey nasz Anyo!, tymże Klu-
 czem, ktorym sobie FLORYANA Świętego Bázylikę,
 iákó *Sanctiorem Abyssum*, otworzył: otwiera y Niebo: *Tibi*
dabo claves Regni Celorum. áby pokazał, że *à summo Celo*
egressio ejus, z Niebá zesłány Pásterz, Niebo do nas spro-
 wádził: *Vidi Angelum descendentem de Celo, habentem cla-*
vem abyssi. Vderzy ná nas iáki, *Immunitatis Ecclesiae*, Ko-
 ściółow y Wiáry Świętey nieprzyaciél? Nie boymy się:
 stánie mu ten Anyo!, bá Anyółow wżyskikh Głowa, mo-
 cno w kroku, iákó KONSTANTYN; szczęśliwie, iákó
 FELL.

Roku 1710.
 po wśyskiej
 Diecezy
 Kzákowskiej
 Supplikácy
 nákazáne,
 dla oddale-
 nia Powietrza
 morowego.

Idem.

FELICYAN. Y owszem z gory ná łeb, z Wáwelu ná
 przepásć, Pásterska moca straci; bá iczeli się náprze, y
 do biefá, w smocza iámę: *Vidi clavem abyssi.* Nie boy się
 Pietrze ząwziętego ná twa zgubę Herodá: niech ci że-
 lázne nielutościwa przeciwność ná ręce y nogi kładzie
 káydańy, ciężkie łańcuchy, okrutne pętá: odpádna sáme
 ná ieden dżisieyszego Aniołá głos, *ceciderunt catenæ.* Po-
 targa to łáčno ręká lego, porozrywa: *Vidi Angelum de-*
scendentem de Celo habentem catenam magnam in manu sua.
 Łáncuch w ręce u tego Aniołá, áby ná oko pokazał, że Władza y
 ma *potestatem ligandi & solvendi*: może *contumaces*, censur moc Biskupia.
 skrępować łańcuchámi, może eliberować pokornych.
 Mieyże to *Omen*, szczęśliwa otuchę, dżisieyszy Aniele
 z złotego Biskupiego łańcuchá: *Vidi Angelum habentem*
catenam; że iáko w łańcuchu iedno ogniwo drugie ciągnie, Otuchá wi-
 ták się do usług Twoich ieden po drugim, á co raz wię- kšych Hona-
 kšzy, gárnać będzie Honor: *Et titulus titulos, & honor*
parit unus honores; ut veteres mitras, fascēs recentibus or-
nes: Prasúleasq; novum vittas diadema coronet. Po trzech row.
 Wáwelu Nászego Koronách, rzuca się wyższe Insuły do
 nog Páńskich, y Kárdynálskie pośpieżá Kápelusze: áby
 te przynajmniey umbrella były licznemi otoczonemu iuż
 splendorámi Luminarzowi Pierwłzemu **IVNOSZY**: *Tibi*
vertice magno, & mitra, & gravior mitris superincubat or-
bis. Sed cum tot sidera flagrant, totq; urunt soles? attempe-
ret astra Galerus. My zaś szczegulnie obligowani Tobie
 Wielki Aniele, **KONSTANTYNIE** y **FELICYANIE**,
 że tym Biskupim złotego łańcuchá prezentem: *Vidi An-*
gelum habentem catenam, ni drugi **Thomasz**, do pierśi y
 fercá łwego, *ad nos viscera Tua*, do wszytkich nas zcia-
 gnałeś Słońce, gdy siebie: *Principes, velut Soles*; spro- Livius.
 wádziłeś świetny, w pierwszym między Niebieskimi Zná-
 kámi **IVNOSZY**, Zodyák; wszytkich splendorow, pomy-
 ślnych szczęśliwości, po długiey expektatywie, požadáne
 Niebo. Więc iuż z Augustynem Świętym ząwołać mogę: S. Aug.
O vita beata! vita tranquilla! vita sancta! vita sine labe!
sine dolore! sine anxietate! Przy Tobie Naywyższy Aniele,
 Iásnie Oświecone Xiążę nášze, w cáley Diecezji będzie
 iák w Niebie, pokoy, wesołość prawdziwa, ferc w **BOGV**
 kontentecá, życie ná wzor niewinnego Báránká, zgodá y
 C Brá-

P. Słowicki. Braterska miłość: *Omnia mutabis, Praesul, meliore metallo: gemmis hora fluet, fundetur Mensis obryzo; annos Sapphiro solidabis, lustra Smaragdis; Et nova concreset Fortuna Adamante perenni.* Przy Tobie, iák w Niebie, Perłowy moment póydzie zá momentem, złote płynąć będą godziny, dyámentowe czasy, fortunne chwile; bá szczęśliwych sukcesów prawie sáma wieczność.

Toć nám rokuie tenże Ian Święty Prorockich pe-
Apoc: 14. ten wyrokow, gdy mowi *Apocalyp: 14. Ecce Agnus stabat supra montem Sion, Et audiui vocem de calo, tanquam vocem aquarum multarum, Et tanquam vocem tonitruui magni, Et vocem sicut Citharadorum.* Ledwie co stánał Niebieski Báránek ná gorze Sion, áliści zaráz usłyszałem głos z Niebá, iáko głos wod wielu, iáko huk gromu, iáko dźwięk wdzięcznie brzmiacey Kápelli. Stánał Herbowny Pásterzá moiego IVNOSZA ná Krákowskim Wáwelu, iáko ná gorze Sion: *Super Sion, Montem Sanctum*, gdzie tak wiele Świętych Páńskich rezyduie, gdzie tyle Krolow, Monárchow, Biskupow Maufolea liczymy: áż zaráz przy Ingresie lego tá Święta Gorá Wáwel, w Niebo przemieniona. Niebieskie tylko wydaie głosy, ktoremi go rozumne wody, gdy niema tudzież milczy Wisła, wesółemi po Niebie okrzykami sławia: *Aqua multa, populi multi.* Słusznie ápplauduia: *Sedenti in throno, Et agno, benedictio, Et honor, Et gloria in sacula.* Pánuiacemu ná Biskupim y Xiążęcym Máiestacie, godnemu Niebá Báránkowi Błogostáwieniestwo, Honor, y sławá ná wieki, iák w Niebie. *Audiui vocem de calo, tanquam vocem aquarum multarum.* A do tego prawie Niebieskim grzmotem, ná *Salve reboantibus tormentis.* Tá Prześwieznego Wáwelu Gorá Wielkie KONSTANTYNA, szczęśliwe FELICYANA Imię dziś po obłokách y świećie rozniosła: *Audiui tanquam vocem tonitruui magni.* Bá y Muzyká ledwie nie Anielska, przy miłey zgodnych ferc hármonii: *O quam pulchra est oris atq; cordis harmonia!* ow Ianá Świętego koncert: *Dignus est Agnus accipere Honorem.* Honorowi y Sławie IVNOSZY wygráła: *Audiui tanquam vocem Citharadorum: vocem de Calo.* Przyznayże teraz KONSTANTYNOWI Bároniuszu, że zá nim wszystkie idá iák zá Słońcem Niebios obroty; że go nigdy bez promieni łask y szczodroty świat nie uyrzy,
nigdzie

Herbowny
IVNOSZA
ná Prześwie-
znego Wáwe-
lu Gorze stá-
nat, iáko ná
gorze Sion.
Báránek
Apokálypty-
czny, Niebem
otaczony.

Leont:

nigdzie nie obaczy, tylko w Niebie, tylko *inter sidera*; między wielkimi Luminarzami: *CONSTANTINVS, quasi Sol, neminem prateribat, verum in omnes, radios liberalitatis diffundebat.* Baronius.

Iuż się nie pytay z Psálmistá dworny Pánskich tá- Psál: 14.
iemnic Skrutatorze: *Domine, quis requiescet in monte sancto tuo?* A co to zá Gość dziś w naszym stánał Niebie? *Quis requiescet?* Bo wnet usłyszysz: *Qui ingreditur sine macula.* Ten Niebo, iáko swoje záiechał: ten do Niebá wiazd uczynił, kto dziś z niewinnym IVNOSZA: *Candidus Agnus*, solenny do Wáwelu Krákowskiego Ingres odprawił. Ten, *qui operatur iustitiam*: nie tylko *ius gladij* w dziedzicznym trzymáiac Xięstwie, ále też záwsze w swo-
im IVNOSZY Niebieská piástuiac Szalę, iáko żywa Sprá-
wiedliwość, Kárdynálská Cnotá: *Aries donat sua tempora, Libra*: Słowem spráwiedliwy KONSTANTYN: *Constantinus iustitia fuit studiosissimus.* Lucanus. Co po tych interrogá-
cyách? *Quis requiescet in monte Sancto Tuo?* kto z Toba, Christ:
Miłościwe Xiażę, ná tey Świętey Polskiego Wátykánu Go-
rze, gdzie ták wielu Błogosłáwionych spoczywa, kto w
tym Niebie rezydowác będzie? gdzie Święty Antecessor
Twoy STANISŁAW, y po śmierci męczeńskiej, przy Aniel-
skiej Muzyce y Assystencyi, po Biskupiu, Processye iák
w Niebie, zá Báránkiem odpráwuie; iáko świádcza domo- Longin: in
we Historye: *quis requiescet?* Oto gotowa odpowiedź: Hilt: Pol:
Qui ingreditur sine macula: Qui sequuntur Agnum. Káždy
dziś sprowadzone do siebie Niebo, czyli siebie w Niebie
obaczy, kto tylko do Ingressu KONSTANTYNA y
FELICYANA, iáko Owieczká należy do Pásterzá;
kto zá tym Báránkiem w też tropy idzie: *Dux gregis in- ter Oves Agnus.* Ovidius:

Ieżeli po tym poznamy Niebieskiego Páná, ná sad Krzyż Wiel-
idacego z cáłym Niebem, że go poprzedzáć będą Krzyże: kiego KON-
Parebit signum filij hominis: tunc videbunt venientem in nu- STANTYNA
bibus Celi. A iákże dzisieyszy KONSTANTYNA násze na Niebie,
go Miłościwy Ingres bez Niebá będzie? kiedy go nie tyl- kredens iue
ko z Biskupim ná piersiách, z Xiażęcym ná Mitrze Krzy- tryumfalne-
żykiem widziemy: ále też KONSTANTYNA Krzyż, mu Ingresso-
znák zwycięstwá, dziś ná WACŁAWA y FLORYANA wi J. O. Xia-
złotem wyrobiony Choragwiách, nád Wáwelem naszym jęcia 1. Mój
Cz iásnie-

iáśnieie, z inskrypcya Stylem Niebieskim nápisána: *In hoc signo vinces.* Winszuięć Iáśnie Oświecone Xiażę, że cię y sam Wielkiego KONSTANTYNA Krzyż, z Hieroglyfikiem tryumfow y odważnego fercá: *Absit mihi gloriari nisi in Cruce,* ná Thron Xiażęcy y Biskupi wprowadza. A tym sámym cáłe Niebo Tobie y nam podbija: *In hoc signo vinces.*

A czymże teraz, zá to, miła Polsko, Senatorá Twoiego? czym Prześwietny Wáwelu, Biskupá? Krákowskie, Sándomierskie, Lubelskie Woiewodztwo, czym Pásterzá? Siewierskie Xięstwo, czym uregálizujesz Páná? Wystáwił kiedyś Senat, y lud Rzymski Wielkiemu KONSTANTYNOWI w Rzymie *triumphalem Arcum*, ná znak wdzięczności, y podpisał: *Magno CONSTANTINO Imperatori: Liberatori Urbis: Fundatori quietis Romanae.* My tryumfálnego nie zrzucamy Arkusá, ále trochę odmienna potomnym wiekom zostáwuie subskrypcya: *Secundo CONSTANTINO Principi: Liberatori Patriae: Fundatori quietis Poloniae.* Drugiemu y nie mniey szczęśliwemu KONSTANTYNOWI, y owlżem szczęśliwzemu, bo rázem FELICYANOWI, Iáśnie Oświeconemu Xiażęciu, Oyczyzny Liberátorowi, Fundatorowi Pokoju, czy Niebá Polskiego. Przemowiłá kiedyś do Theodozyuszá Cefárzá Rzeczpospolita Rzymska (iáko świádczy *Pacatus*) ciesząc się z rzádu y Pánowánia Iego: *Hanc mihi gratiam refert Theodosi, quod Te etiam felix desideravi? quod cum me Nerva Tranquillus, amor generis humani Titus, pietate memorabilis Antoninus teneret; cum manibus Augustus ornaret, legibus Hadrianus imbueret, finibus Trajanus augeret; parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Coś podobnego dziś do Ciebie Iáśnie Oświecone Xiaże Polska nászá, y Diecezya Twoiá mowi: *Miałám tak wiele zacnych Biskupow y godnych Senatorow, ktorzy mię cnota y náuka zdobili, ráda konserwowáli y bronili. Otoli przecię: Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Do konkluzyi póciech, do istoty szczęścia, do więkfszey sławy u postronnych Narodow, Twoiey mi ieszcze nie dostawáło Miłościwe Xiaże, Wielki Polski KONSTANTYNIE prezencyi, powagi, dzielności, y Pásterskiey opieki: *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!*

Przy

Pacatus
in Paneg:
Theodosii.

Przy Tobie KONSTANTYNIE státeczna bédzie Fortu-
ná, Religia, y Honor Polski. Przy Tobie FELICYANIE
wiazác sié bédzie *Felicitas*, Pokoy, Zdrowie, y wfzytkich
Dárow Boskich áffluencyia. Ná koniec, co Dawid do
Sálomoná, to Polská do Ciebie lásnie Oświecone Xiaże
mowi: *Det Tibi DEVS prudentiam*, (ná ktorey ci nigdy nie
schodziło) *ut regere possis*. Niech Duch Madrości w Tobie
swoię záłoży rezydencyia, z większemi y obfitszemi co-
raz laskámi *ab alto* zstępuiac. My sié ná koniec z tym
protestuiemy: że tego, ktorego nam BOG, Cnotá, y Nie-
bo zesłało Pásterzá, w pámięci y w áffekcie chowác bę-
dziemy: *Diuq nobis incolumem, diu felicem imperare Te,*
volumus. Princeps, in aeternum vive! żyi, pánuy iák nay-
dlużey. To *unum omnium votum est, salus Principis!*

Orat;

Do Ciebie záś Naywyższy Monárcho BOZE,
pokorná supplikę od Wielkiego KONSTANTYNA Cesa-
rza nápisána, zá lásnie Oświeconym Xiażęciem Nászym
KONSTANTYNEM y FELICYANEM podáiemy:
O *DEVS Clementissime! Te adoramus, & invocamus:*
ut Dominum Nostrum CONSTANTINVM Super-
stitem conserves, illumq̃ adversus omnia mala
protegas, propter IESVM Christum,
Filium Tuum Vnigenitum.

Christiani
in Descripti
Monarchia-
rum.

A M E N.



1. To nam amantem vultum est, fides Principis;
 volumus, Princeps, in certaminis viris! xii, panny iak nay-
 de sny; Ding woght incoonment, die fideles imperare Is;
 do esisto felleis, wplonei y waffekie chowac be-
 protumenty: te tego, ktorogo nam BOG, Cnoc, y Nie-
 tak iaskni do one zlopiac; My nie na koniec z tym
 twoie xatozy rozychenys, z wiskiem y obhitemi co-
 (chobis) in regere possit. Niech Bogh Madsosci w Tobie
 mow; Der ist DEN? prudeniam, (na kroyci nigdy nie
 Salomon, to Polske do Cichle idzie Oswiczone Xiaz
 Grom boskich alimantym. Na koniec, to Dawid do
 Wasze na bedzie kietany Pokow Zdrowie, y wityskich
 na, chym, y Honor Polske. Izy Tobie Felicyan
 1. To nam amantem vultum est, fides Principis.

KONSTANTYNEM Y FELICJANEM podobnym;
KONSTANTYNIA OLE-
XANDRYMONA NASTYM
KONSTANTYNIA OLE-
XANDRYMONA NASTYM

Filius Tuus Ingentissimus,
 proteges, propis, in Tu Christianis,
 fides conservet, illud advenit ore no mala
 ut Dominum nostrum CONSTANTINVM SUPR
 O DEVS Clementissimus, Te advenit, Et invocamus: Christianis
 in Deo
 Monachi
 tuus

M. E. M. A.



